

# CROSCENA

KROŚNIEŃSKA SCENA KULTURY

RCKP KROSNO Nr 90 czerwiec 2011





1



3



2



4



5



6

JAN LUSZNIA

### **Przesilenie**

Tajemnicą twoją jest jesień nieba  
Trawą podaję ci dłoń  
Bywasz słowem kulawym brzegiem rzeki  
Zeschłym słońcem wyjaśniasz  
Swą obecność – nieobecność  
Wzrokiem zgarniasz noc i szron  
Z nucącej pustkę, muszli ślimaka  
W kurzu nadrożnym pożegnasz wyznania  
Ukryjesz w sobie tyle niepotrzebnych gestów  
I zamkniesz w sobie tyle zmarnowanych słów.

Nie pochylę myśli w tamten krajobraz  
Zapiśzę węń barwę i ruch  
Nowych twarzy korowód i gong słońca  
Zapach ciszy w zaułkach pocałunków  
Mgnieniem oka zda się noc  
Pozwolę odejść i sprawom i rzeczom  
Stanie w muzyce twa jasna postać  
Milczeniem lekkim budząc znów przecucia kruche  
Uśmiechem skąpym dając mi nadzieję światła.

---

**Na okładce:** Krośnieńska Parada Bajek, str.2. – 1. Michał Jagiełło na spotkaniu w KBP, 2. Walny Teatr na 8. Innym Festiwalu Teatrów Młodzieżowych, 3. Koncerty.. za kurtyną – zespół *Outsider Blues*, 4. Wiosenna Biesiada Poetycka– Ivan Korponai podpisuje swoją książkę, 5. Laureaci konkursu plastyki dzieci i młodzieży pogranicza Kredki w RCKP, 6. Pro Musica w koncercie na Dzień Matki Fot. W. Turek

---

## **CROSCENA**

Krośnieńska Scena Kultury

Wydawca: Regionalne Centrum Kultur Pogranicza  
38-400 Krosno, ul. Kolejowa 1,  
tel. 13 432 18 98, 13 432 09 97  
e-mail: [croskena@rckp.krosno.pl](mailto:croskena@rckp.krosno.pl)  
[www.rckp.krosno.pl](http://www.rckp.krosno.pl)

Redakcja: Anna Bryła, Waclaw Turek  
Skład komputerowy: Krzysztof Zygarewicz  
Druk: Hedom, Krosno, tel. 13 432 02 02  
Nakład: 500 egz.

Croskena w wersji internetowej dostępna na stronie

[www.rckp.krosno.pl](http://www.rckp.krosno.pl) w zakładce Croskena

**ISSN 1731-0296**

---



W numerze:

**3. Witryna RCKP**

Wystawy  
Polecamy  
Letnie Koncerty Organowe  
*Marek Stefański*  
Wiosenna Biesiada Poetycka  
Profesjonalizm i spontaniczność..  
*Bogusław Słupczyński*  
O niezaprzeczalnych związkach..  
*Dorota Cząstka*

**11. Rozmaiłości**

Konkurs pieśni i piosenki..  
Jubileusz Janka  
*Wacław Turek*  
Pro Musica na Dzień Matki  
*D. Münzberger- Gąbka*

**14. Z Euroregionu**

XXI Łemkowski kermesz w...  
*Wacław Turek*

**18. Przeczytane**

**20. Poezja**

**22. Z kart wspomnień**

Edward Żentara  
*M. Baranowska-Mika*

**23. Podium**

**24. BWA**

Jacek Sroka. Obrazy.  
*Marek Burdzy*

**26. Muzeum Podkarpackie**

Krośnian portret własny  
*K. Krępulec-Nowak*

**28. Muzeum Rzemiosła**

Mistyczny świat Vaho Hazalia  
*Bożena Paradysz*  
Nowa koszulka promocyjna  
*Dorota Piwka*

**30 KBP**

Bolesna pamięć, przejmujący  
*Jan Tulik*

**32. Konkursy**

## INAUGURACJA POLSKIEJ PREZYDENCJI W RADZIE UNII EUROPEJSKIEJ

OD 1 LIPCA DO 31 GRUDNIA 2011 ROKU POLSKA BĘDZIE PRZEWODNICZYĆ PRACOM RADY UNII EUROPEJSKIEJ. PREZYDENCJA, OPRÓCZ WYMIARU ŚCIŚLE POLITYCZNEGO, JEST TAKŻE OKAZJĄ DO BUDOWANIA WIZERUNKU PAŃSTWA, KTÓRE JĄ SPRAWUJE. W DZIAŁANIACH PROMUJĄCYCH POLSKĘ W UNII EUROPEJSKIEJ OD LAT WAŻNĄ ROLĘ PEŁNI KULTURA, DLATEGO W PRZYGOTOWANIA DO PIERWSZEJ POLSKIEJ PREZYDENCJI ZOSTAŁY ZAANGAŻOWANE INSTYTUCJE KULTURALNE. DECYZJĄ MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO, NARODOWEMU INSTYTUTOWI AUDIOWIZUALNEMU ZOSTAŁA POWIERZONA KONCEPCJA I REALIZACJA KRAJOWEGO PROGRAMU KULTURALNEGO POLSKIEJ PREZYDENCJI 2011. ZAINAUGURUJE CAŁODNIOWE WIDOWISKO MUZYCZNE, KTÓRE ROZEGRA SIĘ NA CZTERECH SPECJALNIE PRZYGOTOWANYCH SCENACH, DEDYKOWANYCH RÓŻNYM GATUNKOM MUZYCZNYM. W REPERTUARZE ZNAJDZIE SIĘ: MUZYKA POWAŻNA I ROZRYWKOWA, MUZYKA I PROJEKTY INTERDISCYPLINARNE DLA DZIECI, MUZYKA ALTERNATYWNA I JAZZOWA ORAZ MUZYKA MNIĘSZOŚCI NARODOWYCH I ETNICZNYCH. PROGRAM PREZENTOWAĆ BĘDZIE ARTYSTÓW POLSKICH WE WSPÓŁPRACY Z ARTYSTAMI EUROPEJSKIMI. PONADTO, W FILHARMONII NARODOWEJ ZABRZMI PRAWYKONANIE PIĘCIDIĘSIĘCIOMINUTOWEJ KOMPOZYCJI PAWŁA MYKIETYNA „TRZECIA SYMFONIA”, SKOMPONOWANEJ SPECJALNIE NA INAUGURACJĘ PREZYDENCJI POLSKIEJ W RADZIE UE. WIĘCEJ O PROGRAMIE UROCZYSTEJ INAUGURACJI POD LINKIEM:

[HTTP://PREZYDENCJAE.GOV.PL/INAUGURACJA](http://prezydencjaue.gov.pl/inauguracja)

## w y s t a w y

**1 - 30 czerwca**

**„Kredki” – pokonkursowa wystawa plastyki dzieci i młodzieży pogranicza**

Na konkurs zgłoszono 453 prace uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz uczestników zajęć pozaszkolnych. Na wystawie można zobaczyć 100 prac. Jury przyznało nagrody równorzędne 20 uczestnikom konkursu:

Maja Adamiak - SP w Iwoniczu, Daria Rogoz i Jakub Wągrocki - SP Nr 1 w Domaradzu, Dominik Alberski - SP Nr 1 w Ropczycach, Justyna Rogula i Mateusz Szomko - SP Nr 1 w Sanoku, Martyna Karczmarczyk i Julia Habrat - Pracownia Grafiki RCKP w Krośnie, Katarzyna Janiec, Błażej Kmonk, Zuzia Janocha i Paweł Zubek – Otwarta Pracownia RCKP w Krośnie, Dominika Kurc i Adrian Szajstek - Gimnazjum Nr 1 w Ropczycach, Sylwia Jankiewicz - ZSP Nr 1 w Ropczycach, Wiktoria Skąłuba i Mikołaj Szczerba - ZSP Nr 1 w Ropczycach, Wiktor Kuzin- Gimnazjum w Zarszynie, Karolina Mozek- MZS Nr 1 w Krośnie, Izabela Chrobak -ZS w Starej Wsi.



*Rys. Błażej Kmonk*

## 6 czerwca - 30 lipca

### Stanisław Materniak – wystawa fotografii z cyklu „Ziemia planeta ludzi” - Namibia i Botswana

wernisaż 25 czerwca o godz.17.00

**Stanisław Materniak** - krośnianin, chociaż młodość spędził w Rymanowie, z którym emocjonalnie jest związany do dzisiaj. Jest przewodniczącym zarządu Stowarzyszenia „Spotkanie-Rymanów”, które organizuje Dni Pamięci o żydowskiej społeczności Rymanowa. Ukończył Politechnikę Warszawską na Wydziale Inżynierii Lądowej, jako inżynier budowlany pracuje w Krośnieńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Krośnie S.A. w chwili obecnej jest przewodniczącym Rady Nadzorczej. Jego pasją są między innymi podróże,

które dokumentuje w cyklu fotograficznym „Ziemia – Planeta ludzi”. W ramach tej działalności powstały unikalne fotografie z wypraw, w tym tematy: „Ziemia Święta”, „Europa, Europa”, „Chiny”, „Święta Góra Athos”, „Etiopia”, „Borneo - Sumatra”, „Parki Narodowe Stanów Zjednoczonych”, „Wenezuela”, „Brazylia”, „Alaska”. Tym razem wystawa dokumentuje zeszłoroczną dwumiesięczną wędrowkę po drogach i bezdrożach południowej części kontynentu afrykańskiego.

## 14 czerwca - 30 lipca

### Wystawa prac Otwartej pracowni i Pracowni grafiki tradycyjnej RCKP

Wystawa podsumowuje rok działań plastycznych w grupie dziecięcej i młodzieżowej. *Wernisaż 17 czerwca o godz.16.00*

#### Autorzy prac z Otwartej Pracowni:

Sandra Pawlak, Karolina Pawlak, Monika Michalczyk, Gabrysia Kozak, Kinga Kępa, Błażej Kmonk, Wojtek Miziołek, Katarzyna Janiec, Janusz Styrcosz, Paweł Zubek, Edyta Wojtowicz, Dominika Fejkiel, Sara Kaliszuk

#### Autorzy prac z Pracowni grafiki tradycyjnej:

Martyna Karczmarczyk, Marlena Karczmarczyk, Julia Habrat, Natalia Habrat, Michał Zawisza, Agnieszka Zawisza, Jadwiga Agopsowicz – Bienia, Anna Moskał, Agnieszka Pudelko, Justyna Romańczak, Wiktor Kopacz.



„CZAS NA WAKACJE” - uroczyste zakończenie roku artystycznego zespołów RCKP

### **17 czerwca, godz. 16.00**

Odsłona wokalnie - taneczna - zespoły *Kleks, Strecz, Crazy Dance, Tęcza, Swing*

### **19 czerwca, godz. 17.00**

Odsłona teatralna *-Teatr z flesza* „Dzieci widzą to tak..” i premierowy spektakl młodszej grupy *Teatru „itd..”* pt. „Jestem”

### **24 czerwca, godz. 16.00**

8. Wielokulturowa Sobótka nad Wisłokiem

*Wydarzenie realizowane w ramach projektu Różne pokolenia - te same pasje dofinansowanego ze środków MKiDN Plac obok Galerii Zawodzie*

### **25 czerwca, godz. 12.00**

I Ogólnopolski Festiwal Tańca „Intermedium”

godz. 17.00 – koncert laureatów

### **26 czerwca, godz. 18.00**

#### **Letnie Koncerty Organowe**

Recital Joachima Grubicha

*Kościół pw. NSPJ w Turaszówce*

## LETNIE KONCERTY ORGANOWE

Czwarta edycja Letnich Koncertów Organowych w Krośnie to kolejne cztery odsłony dzieł muzyki organowej, zarówno solowej, jak również kameralnej z udziałem organów.

Zaproszenie do wykonania koncertu inauguracyjnego przyjął profesor **Joachim Grubich**, nestor polskich organistów, postać wielce znacząca w historii organistyki. Pierwsza nagroda przyznana Joachimowi Grubichowi podczas Międzynarodowego Konkursu Wykonań Muzycznych w Genewie uhonorowała w osobie Laureata polską sztukę gry organowej i pedagogikę organową, podnosząc je do rangi dyscyplin artystycznych. Muzyka organowa była bowiem postrzegana w powojennej Polsce raczej jako rzemiosło użytkowe, realizowane w kontekście służby dla Kościoła, aniżeli pełnoprawna dziedzina sztuki wykonawczej i kompozytorskiej, mająca prawo uczestnictwa w krajowym i międzynarodowym życiu koncertowym.

W wykonaniu Joachima Grubicha, wychowawcy wielu cenionych w świecie muzycznym wirtuozów organów, słu-

chacze krośnieńskich koncertów będą mieli okazję wysłuchać dzieł Dietricha Buxtehude, Johanna Pachelbela, Johanna Sebastiana Bacha, Feliksa Mendelssohna-Bartholdy i Cesara Francka.

Podczas lipcowego koncertu organy kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turaszówce zabrzmiały w blasku barokowej trąbki. Dzieła mistrzów muzyki baroku, szczególnie przeznaczone do wykonywania na instrumentach dętych blaszanych, fascynują ekspresją i osobliwym kolorytem dźwiękowym. Dopełnione organowym akompaniamentem zyskują dodatkowo wyraz dostojności, a nawet cechy monumentalizmu.

Duet tych dwóch instrumentów szczególnie uroczyste brzmi w akustyce kościelnej. Wymiar sakralny przestrzeni kościelnej podnosi doniosłość wykonywanej muzyki do formy transcendentnego przeżycia sztuki muzycznej. Głos ludzki jest pierwszym i najbardziej doskonałym instrumentem muzycznym. Instrumenty, jako późniejszy wytwór ludzkiej pomysłowości, powstawały, aby w sposób możliwie najbardziej wier-

ny naśladować brzmienie i możliwości ekspresyjne głosu człowieka. Nie dziwi zatem fakt, iż od praczasów ludzie oddawali chwałę Bogu śpiewem, któremu później towarzyszył instrumentalny akompaniament. Wokalna literatura muzyczna stanowi najbardziej obfitą część dorobku ludzkości w dziedzinie muzyki. Dzieła na głos solowy z towarzyszeniem instrumentu, utwory chóralne a capella oraz z akompaniamentem, są najbardziej wyrazistą i bezpośrednią formą przekazu treści, które zawierają. Muzyka dopełniona tekstem, albo tekst wyrażony przy pomocy melodii i harmonii dźwięków, przemawiają do słuchacza w sposób sugestywny, niosąc nieraz przekaz najbardziej egzystencjalnych lub zgoła przeciwnie, ponadczasowych, najwyższych ideowo treści.

Utwory wokalne, z towarzyszeniem organów, poświęcone głównie postaci Matki Bożej, zabrzmiały podczas koncertu sierpniowego, który już tradycyjnie znajduje swoje miejsce w najbliższym sąsiedztwie Święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

## Wiosenna Biesiada Poetycka

Z okazji 20-lecia Klubu Literackiego działającego przy Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie odbyła się 27 maja Wiosenna Biesiada Poetycka. Gościem był znany serbski poeta **Ivan Korponai**, który zaprezentował swoją twórczość oraz przekazał zebrałym odczucia jakie na trwale pozostawiły ślad w jego mentalności po rozpadzie Jugosławii. Natomiast Bartosz Jabłecki ze Zręcina przedstawił ciekawą opowieść rodziną o Wielkiej Księżnej Wszechrosji Katarzynie Elenie Marii

Dzieła chóralne a capella oraz z organowym akompaniamentem, ukazane w kontekście solowych kompozycji organowych, zaprezentuje natomiast **Chór Męski Bazyliki Mariackiej w Krakowie**. Krakowscy śpiewacy tworzą zespół szcycący się ponad studwudziestoletnią historią. Pomimo, iż na co dzień uświetniają swoim śpiewem uroczystości, odbywające się w krakowskiej farze, czasami ich śpiewu można posłuchać również w innych miejscach. Nie trzeba zatem jechać tym razem do Krakowa, aby wysłuchać koncertu w wykonaniu słynnego chóru męskiego. Chór krakowskiej Bazyliki Mariackiej będzie wykonawcą koncertu kończącego tegoroczny cykl Letnich Koncertów Organowych w Krośnie.

Życzę wszystkim sympatykom muzyki sakralnej trwałych przeżyć i wielu artystycznych doznań, wynikających z uczestnictwa w Letnich Koncertach Organowych!

*Marek Stefański*  
Kierownik artystyczny Letnich  
Koncertów Organowych w Krośnie

Anastazji Holstein Gottrop z Romano-wów, która spędziła ostatnie lata życia w Zręcinie i Żeglach. Pod przybranym nazwiskiem Grudzińska napisała wiele wierszy mówiących o jej niespodziewanym losie.

Niedawno wydaną antologię współczesnych sztuk słowiańskich „Między Ochrydą a Bugiem” przedstawiła Olga Lalič-Krowicka, autorka i tłumaczka tego wydania. W spotkaniu uczestniczyła również poetka Maryla Kantor z Krakowa, laureatka III nagrody X





fot. W. Turtek

Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego o „Lampę Ignacego Łukasiewicza”.

Program Biesiady uatrakcyjnił koncert Studia Piosenki Swing.

WaT

## **Profesjonalizm i spontaniczność w Krośnie. INNY Festiwal Teatrów Młodzieżowych.**

W Krośnie zakończył się właśnie Festiwal Teatrów Młodzieżowych „Inny”.

To już jego ósma edycja. Mam przyjemność od kilku lat obserwować rozwój tego festiwalu. Jest to rozwój za sprawą samych teatralnych zespołów. Kiedy oglądałem spektakle grane przez młodzież, zastanawiałem się też nad ich widownią, nad postrzeganiem sztuki wykonywanej przez tych młodziutkich ludzi.

Przywykło się w Polsce używać pojęcia: teatr amatorski. Myślę, że czas najwyższy pożegnać się z nim. Nie bardzo tym samym wiadomo co nazwać teatrem zawodowym? No, można powiedzieć, że jest to ten teatr, w którym aktorzy mają... tzw. kwity, czyli dyplomy.

Jednak, jeżeli kryterium zawodowstwa miałyby być tylko warsztat aktorski, zaangażowanie, umiejętności reżyserkie, intelekt, to nie miałbym wątpliwości gdzie zaczyna się i kończy zawo-

dowstwo. Zwłaszcza po tegorocznym przeglądzie młodzieżowych teatrów w Krośnie.

Dość zabawne jest, że to przecież ci młodzi ludzie spełniają najważniejsze warsztatowe, artystyczne – „zawodowe” kryteria. I nawet zadać sobie można pytanie: po co nam w takim razie teatr tzw. zawodowy z „papierami”? Ale w świecie teatralnej hierachii, podobnie jak w hierachii kościelnej, o pewne sprawy pytać nie wypada. Głupio czasem, że dobry „przykład z góry” nie często idzie.

W Krośnie było właściwie wszystko co w teatrze dobre i czego się oczekuje. A więc zaangażowanie, autorskie scenariusze, podejmowanie trudnej tematyki, ale także trudnej literatury, sprawność aktorska i temperament, autentyczność, znakomicie stosowane konwencje teatralne. Dobre spektakle tworzone przez dobrych instruktorów - swoistych hero-

sów lokalnych środowisk działających przy domach kultury, stowarzyszeniach i szkołach. Pewnie, jak to zwykle, raz ich tam doceniają, a raz nie. Jednak pełnią niezwykle ważną rolę – są przewodnikami młodzieży. Pewnie też czasami kosztem własnego życia. Taki jest ich wybór. Zresztą nikt ich o to nie pyta, a sami też nic o tym nie powiedzą. Praca, którą wykonują wymyka się urzędowym ocenom i liście płac.

Z podziwem patrzę na energię i wysoką kompetencję Bartosza Nowakowskiego z Wadowic (Teatr „Próg”), na profesjonalizm wykonawczy Teatru Tańca „ES” Renaty Pysznik z Lublina, czy na intelektualną i bardzo aktorską robotę Stanisława Dembskiego w Teatrze Park z Warszawy. W Jarosławiu tworzy kolejny heros – Paweł Sroka. Robi to bez ceregieli, wykorzystując do cna potencjał i warunki swoich młodych aktorów w spektaklu „Ubu Król”.

Niemal „czechowowsko” rozgrywa dialog Sławomir Kuligowski w spektaklu „Serenada” Teatru „Drama” z Olesna. Ważne i poważne poszukiwania ze swoimi podopiecznymi prowadzi Katarzyna Marjasiewicz z Teatru „Puk-Puk” ze Świdnika. Konsekwentnie pracuje z „Gębą” w Tychach Piotr Adamezyk.

Nie wiadomo jak długo istnieć będą te teatry? Ważne jest to jak głęboki ślad zostawią w swoich uczestnikach i w widzach.

Tym co mnie szczególnie ujęło w Krośnie, jest to, że gospodarzem festiwalu jest młodzież! Nie pani dyrektor, pracownicy, techniczni. Nie, ci są na miejscu, owszem, ale są „usłużni”. Gospodarzem jest młodzież! I tak powinno być! I o to chodzi. Subtelnie, z wyczuciem, ale i z kropkami potu na czole, czuwa

nad wszystkim znakomity artysta i pedagog Henryk Wichniewicz. Też heros! Jeśli mógłbym coś podpowiedzieć organizatorom. Brakowało mi na widowni grupy, która powinna tam być obecna niemal obowiązkowo – rodziców i nauczycieli. Dlaczego? Dlatego, że jest im to niezwykle potrzebne, chociaż tej konieczności najczęściej sobie w ogóle nie uświadamiają! Bez patrzenia na sztukę tworzoną przez młodych ludzi, pod kierunkiem tak znakomitych twórców - instruktorów, nigdy nie będzie się wiedziało co to jest edukacja artystyczna czy estetyczna i jak powinno wyglądać kształtowanie potrzeb kulturalnych i w ogóle życia kulturalnego.

Dalej będziemy powszechnie taplać się w drogę opłacanej tandecie, a dla ozdoby tego, zakładać jeszcze drogie kolie, krawaty i buty na szpilkach.

Chcę wreszcie przejść do kwestii spontaniczności i profesjonalizmu. Dobrze jest jeśli najlepszy amator jest też zawodowcem, a najlepszy zawodowiec jest także dobrym amatorem.

Jurorzy długo zastanawiali się nad tym co premiować na „Innym”: spontaniczność czy profesjonalizm? Zgodnie z metodą Stanisławskiego orzekli, że dobrze jest, jeśli spontaniczność ujęta jest w karby profesjonalizmu. Kropka. W Krośnie.

*Bogusław Szupczyński  
(juror)*

## **NAGRODY FESTIWALU**

OTWARTE KURTyny (równorzędne)

\*Teatr PLASTER z Jarosławia za spektakl „Ubu Król”

\*Teatr GĘBA z Tychów za spektakl „Dobre życie”

\*Grupa Teatralno - Happenerska z Wadowic za spektakl „Geneza Powstania”

### WYRÓŻNIENIA (równorzędne)

\*Teatr PUK - PUK ze Świdnika za interesujące podjęcie tematyki społecznego wykluczenia w spektaklu „Basia”

\* Teatr Tańca „ES” z Lublina za wysoki poziom warsztatowy w spektaklu „Córki Marii B.”

\*Teatr „PARK” z Warszawy za kreację zespołową i wybór materiału literackiego do spektaklu „Wianki” oraz nagroda Młodzieżowego Forum Teatralnego

\*Teatr „ARLETeatr” w Bydgoszczy wyróżnienie aktorskie dla Melisy Kuźniar oraz nagroda Teatru „itd...” z RCKP za spektakl „Powietrze”

## O niezaprzeczalnych związkach przemysłu naftowo - gazowego z ziemią krośnieńską oraz mieszkańcami Krosna i okolic - czyli dlaczego organizujemy imprezę Świet(l)ne Miasto

Najstarsza wzmianka o oleju skalnym w Polsce znajduje się w Kronice Jana Długosza (XV w.) nie podając bliżej umiejscowienia pokładów tego surowca. Jednakże zapisy kolejnych kronikarzy (XVII w.) określają już bardzo konkretnie miejsce pozyskiwania tej substancji do celów leczniczych, wskazując z nazwy **miasto Krosno**.

Na krośnieńskiej ziemi, w Bóbrce ponad 150 lat temu powstała **pierwsza na świecie** kopalnia ropy naftowej i pierwsza rafineria do produkcji nafty świetlnej i smarów. To tutaj Ignacy Łukasiewicz prowadził unikalne na skalę światową doświadczenia, dzięki którym w roku 1853 we Lwowie rozbłysło pierwszy raz światło naftowej lampy. Dzisiaj funkcjonuje tu **Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego**, bardzo chętnie odwiedzane przez gości z całego świata. Utrzymana w formie skansenu ekspozycja gromadzi unikatowe eksponaty. Otwarta w zeszłym roku nowa multimedialna wystawa uczy historii przemysłu naftowego fascynując turystów najnowocześniejszymi rozwiązaniami technicznymi.

W krajobrazie krośnieńskich pagórków i wzniesień wciąż widać drewniane konstrukcje kiwonów, niektóre dalej pracują, wzbudzając zainteresowanie i przenosząc nas niejako w dawne czasy przemysłu naftowego.

Na Podkarpaciu ma obecnie siedzibę wiele firm działających w przemyśle naftowo- gazowym takich jak Zakład Robót Górniczych, Budownictwo Naftowe Naftomontaż, ZUN Naftomet, Karpacka Spółka Gazowa, Instytut Nafty i Gazu, PGNiG Sanok, Trans-Wiert, Rafineria Jasło, Rafineria Jedlicze, Zakład Poszukiwania Nafty i Gazu.

Od ponad 60 lat w naszym mieście z powodzeniem kształci kadry dla przemysłu naftowego popularna „Naftówka”. To tutaj, w Krośnie, od 1948 roku funkcjonuje placówka kultury ściśle związana z przemysłem nafty i gazu. Obecnie samorządowa instytucja kultury - Regionalne Centrum Kultur Pogranicza kontynuuje działalność dawnego Domu Robotniczego, później Związkowego Domu Kultury „Górnika – Naftowca”. W latach pięćdziesiątych poprzedniego stulecia pracował, z ogromnymi sukcesami teatr

amatorski, oczywiście o nazwie „Nafta”. Do dzisiaj w hallu budynku administracyjnego RCKP wisi pamiątkowa tablica poświęcona górnikom - naftowcom, a mieszkańcy Krosna i okolic korzystając z oferty kulturalnej RCKP wciąż jeszcze idą do ... „Górnika”.

Tradycje górnictwa nafty i gazu w regionie wpisały się na stałe w nasze działania także poprzez działalność Miejskiej Górniczej Orkiestry Dętej. Mundury i czapki górnicze są obok doskonałej muzyki wyznacznikiem naszego zespołu, który koncertuje nie tylko w Krośnie.

Z emblematem górniczym na czapce, przy aplauzie publiczności muzycy występowali w Polsce i wielu miastach na Słowacji, a także w telewizyjnym programie „Jaka to melodia?”.

Wszystko to sprawiło, że trzy lata temu, w symboliczną rocznicę pierwszego rozpalenia lampy naftowej w trakcie operacji w szpitalu we Lwowie, zawiązała do Krosna impreza nawiązująca do tradycji przemysłu naftowo – gazowego.

## ŚWIATŁO PRL

PRL - mania ogarnęła polski świat snobistyczny. Knajpy typu U kucharek i U kucharzy w Warszawie biją rekordy popularności. Goście z ogromną radością z fajansowych poobijanych talerzy, aluminiowymi sztuczkami zajadają pierogi i to jest absolutny hit, to jest *cool*, i czad, i luzzz. W Krakowie do wycieczki trabantem po Nowej Hucie ustawiają się kolejki. Taka moda!

I Krosno, nie chcąc być posadzone o prowincjonalność, w jakimś stopniu nawiązuje do tego PRL-boom i w czasie wakacji zaprasza do wspólnej zabawy na ten temat.

*fol. W.Turek*

**Świat(l)ne Miasto**, realizowane zawsze 31 lipca, gromadzi rzesze mieszkańców naszego miasta i turystów. Tegoroczna impreza została pomyślana jako cykl przedsięwzięć o charakterze artystycznym, turystycznym i edukacyjnym.

W programie przewidujemy rajd pieszy szlakiem krośnieńskich kiwonów, piknik naukowy, odkrywanie tajemnic kosmosu w krośnieńskim planetarium, widowiska artystyczne, koncerty i wystawy. Po zmroku symbolicznie rozpalimy lampę na pomniku Ignacego Łukasiewicza i świetlnym korowodem przemarszerujemy na krośnieński rynek. Jak co roku zaprezentujemy widowisko plenerowe przygotowane przez młodzież w ramach warsztatów „Teatr na Bruku”. Imprezę zakończy muzyka i światło.

Mamy nadzieję, że wspólnie z uczestnikami wydarzeń po raz kolejny udowodnimy, iż Krosno ... to naprawdę Świat(l)ne Miasto.

*Dorota Cząstka  
dyrektor RCKP*



Organizujemy w RCKP wystawę ŚWIATŁO PRL. Wszelkie możliwe – bocianki, stołowe, umberki. Wszystkie te cudowności. Bardzo prosimy przynieście Państwo te skarby do nas! Będziemy i strzec, chuchać i dmuchać, a od 1 do 31 sierpnia pokażemy je na wystawie w foyer RCKP. Na wernisazu wystawy, w pierwszy dzień Karpackich Klimatów, 26 sierpnia właściciele wszystkich lamp otrzymają podziękowania i upominki. Jeżeli macie Państwo

jakieś lampy szczególne, które wędrowały, przy których świetle powstawały wiersze, wynalazki, rodziły się dzieci – z przyjemnością zbierzemy i opublikujemy te historie.

Namawiamy do wspólnej zabawy!

Lampy można przynosić na rynek do specjalnego PRL-owskiego namiotu w czasie święta Krosna, imprezy Świet(l)ne Miasto, 31 lipca 2011 od 16.00 do 22.00.

## Konkurs pieśni i piosenki niezależnej 30. lat istnienia „Solidarności”

Konkurs odbył się 17 maja w RCKP w Krośnie i zgromadził 31 wykonawców w dwóch kategoriach wiekowych: gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Repertuar obejmował piosenki skomponowane przez uznanych twórców jak: J.Pietrzak, P. Gintrowski, J. Kaczmarek, K. Prońko, M. Grechuta, jak i twórców anonimowych tworzących w latach 80.

W kategorii gimnazjów I miejsce - Joanna Buryła z Gimnazjum w Równem, II miejsce - Karolina Mrozek z Gimnazjum nr 2 Krośnie, III miejsce - Katarzyna Makoś z Gimnazjum w Zręcinie. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych: I miejsce - Klaudia Szeliga z II LO w Krośnie, II miejsce - Żaneta Wais z II LO w Krośnie, III miejsce - Karoli-

ROZMAITOSTCI



Na zdy: Karolina Patla, fot. W. Turtek



na Patla z ZSM w Krośnie. W kategorii zespołów wokalnych: I miejsce -zespół z Gimnazjum nr 3 w Krośnie, II miejsce - zespół z Gimnazjum nr 2 w Krośnie. Laureaci I i II miejsc w nagrodę pojadą na wycieczkę do Brukseli i zwiedzą Parlament Europejski, zdobywcy III miejsc pojadą na wycieczkę do Warszawy, gdzie odwiedzą budynek Sejmu. Nagrodę ufundował poseł na Sejm PR Piotr Babinetz.

Pomysłodawcą konkursu i koncertu był Michał Golenia, przy współpracy Edyty Guzik, Agnieszki Masłyk, Ewy Węgrzyn oraz dyrektorki MZS nr1 Marleny Gieruckiej. Organizatorami konkursu byli: NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Krośnie, MZS Nr 1 w Krośnie.

WaT

## JUBILEUSZ JANKA

Nie chce się wierzyć, że to już 60-lecie, wszak znamy się od dnia, gdy jako słuchacz Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego dopiero co przyjechał do Krosna, nie wiedząc jeszcze, że przyjdzie mu tu spędzić kolejne lata życia.

**Jan Tulik** (ur. 15 czerwca 1951 r. w Gołęczynie k. Tarnowa) - poeta, prozaik, dramatopisarz, eseista, publicysta, recenzent. W Salonie Pisarzy, w Sali Malachitowej Biblioteki Narodowej w Warszawie, 22 lutego 2006 r. podczas spotkania autorskiego powiedział:

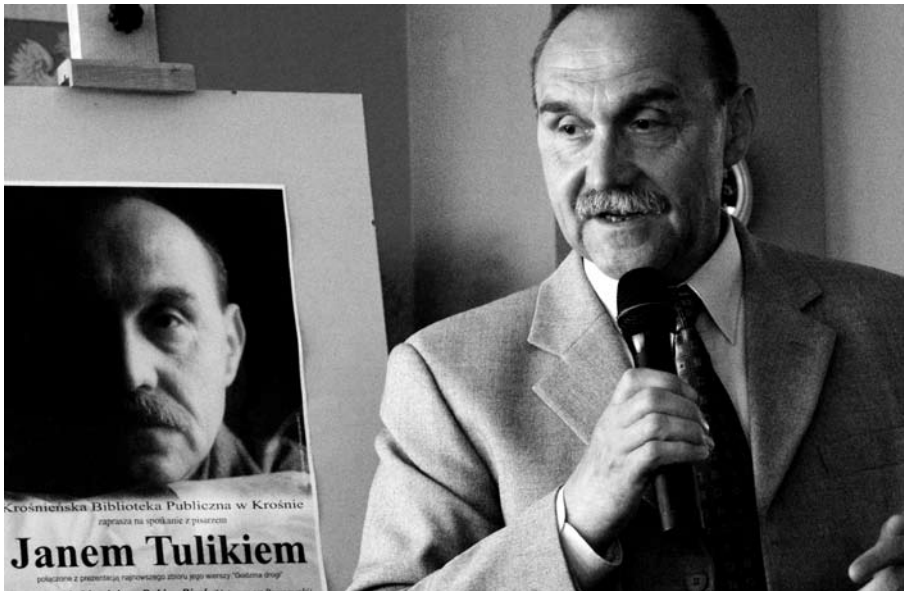
*Dany nam został jeden czas i jak go wypełnimy, taką treścią będzie nasze życie; dlatego tak ważne są decyzje, wybory życiowe - Jeśli jesteśmy tu, w Warszawie, nigdy nie dowiemy się, czy teraz nie lepiej byłoby być u siebie, a może w jeszcze innym miejscu. Człowiek został wyróżniony rozumem, lecz jakby jednocześnie ukarany wolną wolą, która wciąż każe mu wybierać; to dla mnie rodzaj grzechu pierwotnego, owo cierpienie z powodu zawsze niepewnych wyborów.*

W swoich rozważaniach nadmienia, że za mało podróżujemy wewnątrz siebie... Pisanie literatury uważa za akt jak np. malowanie, fotografowanie czy

też wszelkie inne formy tworzenia. Człowiek chce przekazać innym, w jaki sposób odbiera i pojmuje świat, który został przefiltrowany przez jego intelekt, zmysły. W takim pojmowaniu jest nieco prawdy, bowiem, aby coś powstało, musi zaistnieć tzw. moment boskiego szału, swego rodzaju aury, których to zjawisk psychologia sztuki nigdy nie potrafiła wytłumaczyć. Jest to szczególny stan predyspozycji umysłu nazywany przez niektórych natchnieniem. Pomyśły przychodzą nagle i rzecz w tym, aby je zapamiętać, zanotować, pochwycić, by nie uleciały.

Jan Tulik zapytany jakie wnioski wyciągnął z podróży w głąb siebie stwierdził:

*Wciąż pytam siebie w całej mojej twórczości, jakim jestem człowiekiem. Dążę do stworzenia czegoś co czynić najlepiej potrafię; mam nadzieję, że kiedyś mi się to uda. Na razie osiągnąłem świadomość, że to, co robię, nie wszystko idzie na marne. Nie uzurpuję sobie nosić miana szczególnie mądrego, ale tylko ktoś płasko myślący może uważać się za wciąż szczęśliwego. Można z pewnością powiedzieć, że szczęście jedynie - bywa. Jako poeta, prozaik, dramatopisarz, eseista, publicysta, autor wielu słuchowisk*



radiowych, recenzent podkreśla, że należy mówić swoim językiem, bo gdy przytacza się język innych, nie ma tam prawdy własnej. Piszemy siebie, a ktoś nas odczyta. Trzeba mieć tę świadomość, że nie ma odbioru poezji powszechnego, nie było go nigdy tak naprawdę. To jest tak jak porównywać poezję z muzyką. To wszystko są dźwięki. Bywają wiersze, jest ich dużo, brakuje nam jednak czasami w tym poezji – dodaje.

Jego literacki szlak jest z różnych krajobrazów: poezja, proza, opowiadania, dramaty, powieści, legendy, słuchowiska radiowe, recenzje różnych twórców... Nie myśli, aby było dobre robienie wszystkiego. Uważa jednak, że najbliższa jest mu taka forma literacka, która nie musi być poezją i nie musi być prozą, ale która posłuży się pięknym obrazem mówiącym o rzeczach ważnych.

Czy jesteś optymistą mając za sobą tyle bogatych doświadczeń, a przed sobą czas, który nie jest nam znany? – zapy-

tałem szanownego Jubilata. A oto odpowiedź: *optymistą jestem na swój sposób, właśnie także dlatego, że nasz czas nie jest nam znany, jak słusznie powiadasz; lecz jest pewne, że nie idziemy po górkę... Lecz jeszcze może nas czekać wiele dobrych chwil!*

Jan Tulik za twórczość literacką otrzymał wiele nagród ogólnopolskich, w tym Nagrodę im. Stanisława Piętaka, Nagrodę im. R. Milczewskiego - Bruno, Nagrodę Fundacji Kultury, Nagrodę Miasta Rzeszowa (1998), Nagrodę Miasta Krosna (2002). Kilkakrotny stypendysta Ministra Kultury i Sztuki. W 2009 r. ukazał się jego zbiór „*Legenda. Krosno i okolice*”. Chociaż największą jego pasją jest poezja, z przyjemnością fotografuje, a jego prace można było obejrzeć w maju br. na jubileuszowej wystawie Fotoklubu RCKP.

Wacław Turek

## PRO MUSICA NA DZIEŃ MATKI

„Powróćmy do bajek” – w taki sposób Prywatna Szkoła Muzyczna I i II stopnia Pro Musica w Krośnie Anny i Adama Münzbergerów zapraszała na 20. edycję koncertu z okazji Dnia Matki. Koncert odbył się 22 maja w sali widowiskowej RCKP.

W pierwszej części wystąpiły połączone orkiestry szkoły pod batutą Wojciecha Gąbki. Na scenie ukazała się cała galeria postaci bajkowych: wróżki, skrzaty, pajace, królowy, piraci czyli parada postaci z bajek w wykonaniu wszystkich grup baletowych w układach choreograficznych Lucyny Durał. Dołączyły do nich przedszkolaki śpiewając razem z chórem młodszym i starszym oraz solistkami.

W drugiej części koncertu przenieśliśmy się do „Kawiarenki filmowej” przygo-

towanej przez uczniów klasy wokalnejszej PSM II stopnia Pro Musica. Prowadzeniem tej części programu i reżyserią zajęła się Anna Kamalska – nauczycielka śpiewu w szkole oraz wykładowca na wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej AM w Katowicach.

Nie trzeba zamykać za sobą furtki, baśniowego ogrodu, można powrócić w czarowany świat bajek. Takie przesłanie płynęło z tego pięknego, roztańczonego i rozśpiewanego widowiska poświęconego tematyce bajkowej i filmowej. Z kronikarskiego obowiązku należy wspomnieć, że koncert oglądało i oklaskiwało kilkaset osób.

*Dorota Münzberger-Gąbka*

## XXI Лемківський Кермес в Вільхівці



## XXI Łemkowski Kermesz w Olchowcu

# 21 - 22. 05. 2011

Olchowiec jest jedną z niewielu autentycznych wsi łemkowskich, które pozostały na terenie Beskidu Niskiego. Większość mieszkańców to rdzenni Łemkowie. Do końca II wojny św. mieszkali tam tylko rodziny łemkowskie. W latach 1945-47 przeprowadzono

wysiedlenie wsi i pozostała tylko część rodzin. Wioska uległa zniszczeniu, ale zachowało się kilka domów malowanych w charakterystyczne pasy. Znajduje się tam cerkiew grekokatolicka p.w. św. Mikołaja. Od 21 lat organizowany jest kermesz, czyli cerkiewny odpust łemkowski, spotkanie Łemków z Polaki i zagranicy odbywające się w dniu św. Mikołaja, przypominające kulturę rdzennych mieszkańców tych ziem.

Pierwszy powojenny kermesz w Olchowcu zorganizowany został w 1991 roku, z inicjatywy Tadeusza Kielbasińskiego (Łodzianin, który stworzył zabytkową chyłę łemkowską), i jego kolegów z Towarzystwa Karpackiego: Stanisława Krycińskiego (historyk-amator, wydawca m.in. „Połonin” i „Magur”) i Andrzeja Wielochy (wydawca, podróżnik, fotografik) we współpracy z Mikołajem



Gabło przewodniczącym Rady Parafialnej i sołtysem Stanisławem Toropiło. Podczas tegorocznych obchodów Mikołaj Gabło wspominał: *Kermesz to święto religijne, naszej społeczności miejscowej. Z tej okazji od dawien dawna ludzie zjeżdżali furmankami i przychodzili pieszo z całej okolicy. To było bardzo ważne spotkanie, również rodzinne. Stawiano go na równi ze Świętami Wielkanocnymi. W tamtych czasach służyło za radio, za telefon. Przybysze dowiadywali się co się działo we wsi, nie było komunikacji takiej jak dzisiaj. Gościli się nawzajem, przynosili ser, masło, pierogi, jakieś ciasta. Było skromnie, bo pod strzechy zaglądała bieda, ale zawsze wesoło. Chcemy kontynuować tradycje, aby ten piękny zwyczaj naszych przodków nie zaginął. Były też i lata chude, ale przetrwaliśmy je.*

*Nie ma takiej drugiej miejscowości, która by konkurowała z Olchowcem.*

Trzeba zaznaczyć, że Mikołaj Gabło należy do zasłużonych mieszkańców, pełnił we wsi różne funkcje społeczne, był sołtysem i naczelnikiem straży, należał do rady sołeckiej.

Przedwojenne kermesze były inne niż obecne, bez zabaw i występów artystycznych, odbywały się w swojskich klimatach. Wojenne oraz powojenne ze względu na trudne czasy były skromniejsze. Obecne stanowią połączenie śpiewu, tańca i uroczystej liturgii.

Dido Toropiła, bo tak zwracał się do sołtysa Tadeusz Kiełbasiński, marzył o tym, aby dożyć czasów kiedy kermesze wrócą do wsi po długiej powojennej przerwie. Niestety nie dożył, tej chwili, ale kermesz organizowany jest nadal i znany w całej Polsce, a nawet poza jej granicami.

*Tekst i fot. Waclaw Turek*



# inny

8 FESTIWAL  
TEATRÓW  
MŁODZIEŻOWYCH







VII KROŠNIENSKA PARADA  
**hajej**





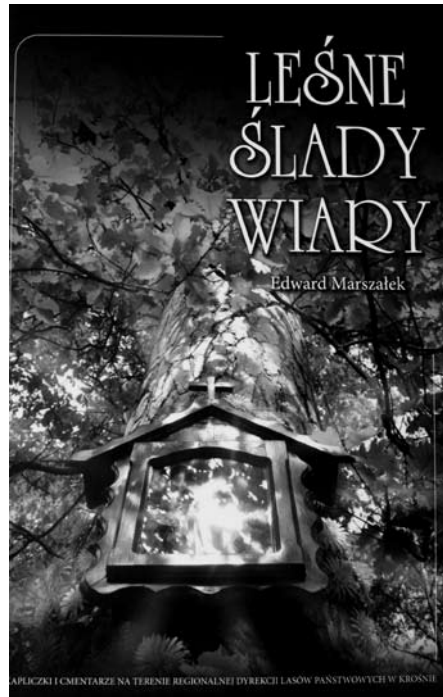
Janusz Gołda poeta, prozaik, publicysta. Debiutował w 1970 r. w miesięczniku społeczno-kulturalnym *Profile* wydawanym w Rzeszowie. Jego wiersze, opowiadania drukowały pisma literackie, m.in. *Życie Literackie*, *Tygodnik Kulturalny*, *Radar*, *Nowa Okolica Poetów*, również prasa regionalna i lokalna. Laureat wielu konkursów literackich. Współpracował z rzeszowską mutacją *Gazety Wyborczej*, publikując na jej łamach reportaże o tematyce społecznej i kulturalnej, wywiady i rozmowy ze znanymi postaciami ze świata kultury, nauki, polityki, artykuły krytyczne. Zbiór opowiadań jest kolejną interesującą pozycją wydawniczą.

Wydawnictwo MEWA Wrocław 2011



Poezja bałkańskiego poety urodzonego w Subotnicy w Serbii to obraz zranionego serca po tragicznej wojnie jaka rozdzieliła narody dawnej Jugosławii. Autor daleki jest od nacjonalizmu, jednakowo traktuje wszystkie zamieszkałe tam narodowości. Nie może pogodzić się z tym co go spotkało. W wierszu „Przeżyłem” pisze: *Spojrzeniem poszukuje czegoś / i co widzę: przeszłość Bałkanów / druty kolczaste , wieżę strażniczą / w sercu smutek za Południem*. Pyta: *Czyj jest ten kraj / gdzie leżą moi przodkowie ? Czyj jest ten język / którym teraz mówię i myślę? Czyje ręce / zbudowały to dla mnie ?* Ivan Korponai nie nosi w sobie nienawiści. Apeluje: *W imię Boga, nie nauczajcie dzieci zabijania!*

Krośnieńska Oficyna Wydawnicza 2011



Bieszczady widziane z nieba - zdaniem Andrzeja Potockiego, autora wstępu do tego pięknego albumu – są dziełem wręcz doskonałym. Tego widoku nie da się opisać słowami. Każda z czterech pór roku po swojemu wpisuje się w ten górski pejzaż. Z tej dawnej dawności poza górami zostało jeszcze kilka cerkwi postawionych Bogu na chwałę, ludziom ku pamięci, że wszystko poza naturą przemija. Bieszczady widziane z dołu wydają się być łagodne jak głos fletu, kiedy je przemierzamy latem czy jesienią w pieszej wędrowce niejednokrotnie ocieramy się o buczenie trąbity... Każdą górę można zdobyć, ale nie można jej pokonać.

*Wydawnictwo Ruthenus 2010*

Pierwsze wydanie książki ukazało się w 2008 roku i okazało się ciekawym źródłem historycznym i nie lada gratką dla regionalistów. Kapliczki mają bowiem szczególne miejsce w naszej narodowej kulturze, a w powiązaniu z lasem i drzewami, stanowią zupełnie nową wartość. Utrwalają bowiem „ślady wiary” naszych przodków, przywodzą też na myśl czasy przedchrześcijańskie kiedy prasłowianie oddawali hołd drzewom i wśród nich się modlili. Dlatego z satysfakcją przyjąć trzeba inicjatywę wznowienia tej książki wzbogaconej o nowe materiały – pisze we wstępie autor.

*Wydawnictwo Ruthenus 2010*



ALINA SZYMCZYK

**Człowiek zły gasi światło**

Gołąb ze złamanym skrzydłem  
możliwości ,  
próbuję wzbić się  
pomiędzy obłoki  
prawdy.  
Człowiek zły gasi światło,  
uwiędły doniczki na oknie  
dziewczyna zapomniała  
podlać słońce.  
Teraz nie może odnaleźć  
Drogi ...

JANUSZ KLIŚ

**deszczowy portret w oknie**

dziś Twój portret w oknie  
kwiatów kolorami  
deszcz  
maluje ...marzeniami

a Ty drżysz zaczarowana  
cała blada i mokra  
w perłowych  
deszczu kroplach

rozplywasz się akwarelą  
z nocy w dzień  
i umykasz  
jak niedokończony sen

JANUSZ KOPEĆ

**Samotność**

*Iwonie Matysik*

samotność  
szyszka na starej sośnie  
przyklejona żywicą letargu  
do pnia

żyje wspomnieniem  
szelestem wiatru  
każdego roku inna  
bywa w kolorze ogona wiewiórki  
gdy jesień zapala płomienie

zimą zmienia kolory  
odziewa futro z lisa  
bieleją jej włosy  
w puszystym śniegu

na pierwiośniu  
kupuje seledynowy płaszcz  
rozdaje sekretne spojrzenia  
milczy  
lubi towarzystwo wiatru

wiosna ją obudzi  
otworzy niebieskie oczy  
zakwitnie  
nim kaczeńce spojrzą  
żółtymi oczami  
zazdrości

GRZEGORZ KAŻMIERSKI

**Jednak jestem**

Ubrany w marynarkę  
 uszytą z płaczu moich ścian  
 wpatrzony w przestrzeń mojego stołu  
 w moje gołębie  
 i w tych co myślą

jednak jestem  
 pokaleczony oddechami  
 zakochany w nigdy nie milknącej  
 mowie mojego słońca  
 pod nie swoim niebem  
 wytyczonym opuszkami palców

marznąc – oparty o jutro  
 czekam

ANDRZEJ CHOJNOWSKI

**Dążenie**

Chcę dotrzeć  
 Do drzwi  
 Trudno je znaleźć  
 W mej pamięci  
 Moje sny  
 Zdarzenia oszukane  
 Walczą o swą  
 Przyzwoitość  
 Chcę dotrzeć  
 Do drzwi  
 Tych właściwych  
 Które można  
 Otwierać i zamykać  
 Z obydwu stron  
 Tych prawdziwych  
 Bez większych wojen  
 Chcę dotrzeć  
 Do drzwi  
 Spokojnie

MARIA MILI PURYMSKA

**Anioły**

moje anioły w kolorach tęczy  
 sfrunęły na obrazy  
 pachną poranną rosą  
 i tajemnicą podlaskich łąk

czasem mają barwę  
 polnych maków  
 bywają bielsze  
 od delikatnych stokrotek

często wynurzają się z oceanów  
 to znów z podniebnych obłoków  
 z zamyślonymi twarzami

dotknij moje anioły  
 niech ich energia cię uskrzydli  
 wyzwoli w tobie miłość  
 do ludzi  
 do świata

ROBERT PAWEŁ REDLIŃSKI

**Droga... albo o sobie**

Poezja marzeń i proza życia  
 balansowały na równoważni czasu  
 - cień człowieka przemknął na wskroś,  
 nie przechylając szali.

Echo powtarza – bał się!... bał się...  
 albo - głupi!... głupi...  
 - on wybrał.





## Edward Żentara

Na pierwszym roku studiów na Wydziale Aktorskim Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Teatralnej i Telewizyjnej w Łodzi chciano go wyrzucić mówiąc, że ma matowy głos. Studia ukończył jednak w 1980 roku. Na małym ekranie zadebiutował w 1978, roku rolą służącego w Krzemieniu w serialu TV „Rodzina Połanieckich”, a rok potem wystąpił jako chłopak na zabawie w serialu „W słońcu i w deszczu”.

Urodził się 18 marca 1956 roku w Sianowie, koło Koszalina. Miał niegdyś duży kompleks na punkcie swojego wyglądu. Jakby, więc od początku wiedział, że działać może tylko wewnątrz.

Chociaż rola młodego artysty malarza Piotra w filmie „Karate po polsku” (1982) Wojciecha Wójcika wymagała raczej usztywnienia i spięcia. Gdy dostał pierwszą główną rolę, a potem drugą, już podczas kręcenia zdjęć do filmu poetyckiego Witolda Leszczyńskiego „Siekierzada”(1985), bardzo się martwił, czy te warunki wewnętrzne nie pozwolą,

aby utrzymać postać wrażliwego poety, aby publiczność zechciała tak długo patrzeć, aby film był interesujący. Na ekranie obsadzano go albo w rolach zimnych oficerów hitlerowskich, ludzi bez serca albo w rolach zupełnie odmiennych, jak księdza Władysława Ryby w serialu TV „Trzy młyny” (1984), albo w rolach tracących trochę o niewielkie szaleństwo.

W 1987 roku odebrał nagrodę tygodnika „Film” – „Złota Kaczka” w kategorii: najlepszy polski aktor 1986 roku. Jest także laureatem nagrody im. Zbigniewa Cybulskiego „Ekran”.

Gdy zaczął sobie radzić na dużym ekranie powszechnie uważano, że do teatru to jednak się chyba nie nadaje. A jednak sezonie w 1979/80 występował w Teatrze im. Osterwy w Lublinie, w sezonie 1980/81 w Teatrze Polskim w Warszawie. W latach 1981-90 był aktorem Starego Teatru w Krakowie.

Główna rola w sztuce Buchnera „Woyzeck” w reżyserii Tadeusza Bradeckiego

go była autentycznym wydarzeniem. Otrzymał w 1986 roku Główną Nagrodę Aktorską za rolę tytułową na XXVI Kalskich Spotkaniach Teatralnych. Został więc zaakceptowany jako aktor teatralny.

To faktycznie była wybitna rola. Jego Woyzeck był przerażająco prawdziwy – pokrecony, byle jaki i straszny. Zawsze jak o nim teraz myślę, to mam w oczach tę przygarbioną, patrzącą spode łba postać w jakimś szaro-burym odzieniu. Tego Woyzecka tak okrutnie realnego. Rok 1988 przyniósł mu nagrodę prezydenta miasta Krakowa za wybitne dokonania w dziedzinie twórczości filmowej i teatralnej. A rok później został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

W latach 1993-96 grał w Teatrze Studio w Warszawie. Od 1996 występował w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie. To wszystko, co zagrał dotychczas, plus praca w teatrze, różne monodramy, czy małe sztuki, jakich też robił sporo (m.in.

„Rozmowy z katem” we własnej reżyserii), dały mu pewną rutynę warsztatową, nieodzowną dla pracy w filmie, co nie przeszkadzało w chęci odkrywania postaci przed widzem. Te wszystkie postaci sugerowały, odkrywały lub wręcz ujawniały jakąś psychiczną krańcowość, jakiś niepokój, jakąś specyfikę charakterologiczną

Od 4 lipca 2008 roku był dyrektorem Teatru im. Ludwika Solskiego w Tarnowie.

Dwa lata temu gościliśmy Edwarda Żentare w Krośnie na Festiwalu Teatrów Młodzieżowych INNY. Brał udział w pracach jury i prowadził warsztaty teatralne.

Edward Żentara popełnił samobójstwo w swoim tarnowskim mieszkaniu. 30 maja 2011 aktor został pochowany na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Gnieźnieńskiej w Koszalinie.

*Małgorzata Baranowska - Mika*

W X Wojewódzkiej Wystawie Malarstwa Nieprofesjonalnego, której organizatorem jest Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie, nagrodę otrzymała **Małgorzata Adamkowska**. Wyróżniono: **Małgorzatę Wojnar, Małgorzatę Bobiec, Magdalenę Zajdel, Lucynę Domaradzka**. Wszystkie panie uczestniczą w zajęciach Otwartej pracowni Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie prowadzonych przez Ninę Rostkowską.

Wystawa czynna była w rzeszowskim WDK w maju br.

Starostwo Powiatowe w Krośnie było organizatorem spotkania z okazji Dnia Działacza Kultury w Muzeum Histo-

rycznym w Dukli. Twórcom i działaczom kultury podziękowano za ich pasję i zaangażowanie w swoją pracę. Z przyjemnością informujemy, że jedną z nagród indywidualnych za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej otrzymał **Tomasz Okoniewski** – fotografik, członek Fotoklubu RCKP. Jak już pisaliśmy, otrzymał on wiele nagród i wyróżnień w ogólnopolskich konkursach fotograficznych.

W XXXIV Konfrontacjach Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tanecznych „Tańczyły dwa Michały” najstarsza grupa zespołu tanecznego **KLEKS I** zdobyła wyróżnienie. Grupa pracuje pod kierunkiem Pauliny Leśniak. Młodzież

zatańczyła układ zatytułowany „Babska armia”. W konfrontacjach zorganizowanych 4 czerwca br. przez Centrum Kul-

turalne w Przemysłu wystartowało 36 zespołów różnych form tanecznych.

*opr. ab*

## BWA

**10 czerwca – 1 lipca**

**„Albo grubo, albo płasko, albo trochę grubo i trochę płasko”**

**Jacek Sroka. Obrazy.**

Siła twórczości tego najwybitniejszego dziś przedstawiciela kierunku figuratywnego szkoły krakowskiej, artysty znanego i wystawianego na całym świecie, leży włączeniu sacrum i profanum, a więc w przedstawianiu ludzkiego losu takim, jakim jest, niezależnie od miejsca pochodzenia i kultury.

**Jacek Sroka** to malarz i grafik urodzony w Krakowie w 1957 roku. Studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Grafiki. W 1981 roku uzyskał dyplom w Pracowni Miedziorytu (prof. Mieczysław Wejman) oraz Malarstwa (prof. Jan Świdorski). Jest laureatem nagród i wyróżnień, m.in. na Biennale Grafiki w Mulhouse (1984), Międzynarodowej Wystawie Miniatury w Toronto (1986), Graphica Atlantica w Reykjavíku (1987), na Biennale Grafiki w Vaasa (1987), Grand Prix na Biennale Grafiki w Seulu (1988), Nagrody im. I. Trybowskiego na Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie (1994). W 2001 roku Zarząd Okręgu Krakowskiego Związku Polskich Artystów Plastyków przyznał mu nagrodę im. Witolda Wojtkiewicza, za najciekawszą wystawę indywidualną prezentowaną w Krakowie. Kilka lat później, w 2008 roku w krakowskim Muzeum

Narodowym odbyła się retrospektywna wystawa obrazów prezentująca dorobek pracy artysty (ponad 200 grafik, 80 obrazów i kilkadziesiąt rysunków). Dzieła Jacka Sroki znajdują się w licznych polskich kolekcjach publicznych, a za granicą jego prace mają w swych zbiorach m.in. British Museum (Londyn), Graphische Sammlung Albertina (Wiedeń), Bibliothéque Nationale (Paryż), Museum Prefectoral (Kumamoto, Japonia), Metropolitan Museum of Art (Nowy Jork) czy National Gallery of Art (Waszyngton).

Dzieła Jacka Sroki znajdują się w licznych polskich kolekcjach publicznych, a za granicą jego prace mają w swych zbiorach m.in. British Museum (Londyn), Graphische Sammlung Albertina (Wiedeń), Bibliothéque Nationale (Paryż), Museum Prefectoral (Kumamoto, Japonia), Metropolitan Museum of Art (Nowy Jork) czy National Gallery of Art (Waszyngton). Choć określany jako łatwo rozpoznawalny i niezależny indywidualista, Jacek Sroka łączy w swych figuratywnych pracach tradycje tzw. szkoły krakowskiej (z jej skłonnością do metafory i groteski) z elementami ciągle żywego we współczesnej sztuce współczesnej nurtu



ekspresjonizmu. W zakresie ikonografii artysta często odwołuje się zarówno do uniwersalnych tematów i motywów znanych z historii, literatury i sztuki powszechnej (stąd także jego popularność w różnych kręgach kulturowych), jak i problemów nurtujących współczesnego człowieka. Jednak te znajome wątki, widziane przez pryzmat własnych doświadczeń i obsesji oraz nieobcych w jego dziełach stricte polskich odniesień –

prowadzą go często do nieoczekiwanych przekształceń i skojarzeń, a emanujące z dzieł drapieżność i specyficzny czarny humor – wspomagane wyrafinowaną, spotęgowaną ekspresją barwną – dają przekaz wysoce oryginalny, atrakcyjny semantycznie i wizualnie.

*opr. Marek Burdzy*

## MUZEUM PODKARPACKIE

### KROŚNIAN PORTRET WŁASNY

Jest coś magicznego, nieuchwytnego w starych fotografiach. Piękno, czar minionej epoki, tajemniczość przeszłości. I dusza. Wielu z nas wierzy, że pożółkłe, spękane tekturki kryją coś więcej niż tylko wyblakłe twarze. To niezwykle pamiątki po ludziach, w których zakłete zostały ich emocje, ich serce. To takie kęsy czasu, które można wziąć do ręki. Prawdziwa więc uczta czeka na każdego amatora sztuki fotografii tradycyjnej w archiwach Muzeum Podkarpackiego. W samym tylko Dziale Historycznym znajdują się setki fotografii. Na V Noc Muzeów przygotowaliśmy prezentację przedstawiającą część z nich. Sto fotografii sprzed stu lat. W rolach głównych wystąpili: powstańcy i Legioniści, burmistrzowie i urzędnicy, społecznicy i aktywiści, artyści i ludzie kultury, nauczyciele i uczniowie oraz dystyngowane damy, zacni panowie i urocze dzieciętki. Część postaci jest doskonale znana, większość jednak anonimowa.

*Stara fotografia  
to baśń o przemianiu  
mijają słowa, uśmiech i chwila  
koronki i wstążki i kapelusze  
my mijamy*

*Stara fotografia  
to baśń o trwaniu  
trwają nieruchome twarze  
zakłete w jednym błysku  
trwają dusze*

Drewniana willa Lewakowskich tonęła w bluszczu, rodzice elegancy i szycownicy, dzieci w strojach krakowskich

pozowały przed werandą. W ogrodzie Mazurkiewiczów czas na popołudniową szklaneczkę tradycyjnej nalewki i pudełeczko słodkości. Państwo Pikowie zachodzą do atelier – on pozuje z książką, ona siedzi przy stolczku. Fotografie rodzinne są wspaniałe, szczególnie te z II poł. XIX w. Miały inny charakter i styl niż te dzisiejsze. Zdjęć nie robiono ani dużo, ani często. Im rzadsze, tym były cenniejsze, jako pamiątki tego, co nam najbliższe. Przeglądając kolejne „visite portrait” rysuje nam się portret krośnianina przelomu wieków. Panowie pod wąsem, w surdutach czy frakach, czasem w cylindrze lub meloniku. Dumni i dostojni. Damy z towarzystwa, panie domu i panny w sukniach z turniurami, oplecione koronkami i haftami. Kapelusze, parasolki, brożki i medaliony to atrybuty bogini końca dziewiętnastego stulecia. Dzieci są oczywiście najwdzięczniejszym obiektem zainteresowania obiektywu aparatów fotograficznych. Uczesane, w bieli koronek i schludnych sukienkach, często w strojach stylizowanych na ludowe, z zabawkami. Trochę smutne, przestraszone. A jak wygląda współczesny krośnianin? Jak bardzo różni się od mieszkańców galicyjskiego miasteczka? Jak dalece odbiegamy od wizerunków sprzed stulecia?

Stare fotografie zainspirowały nas do stworzenia całkiem nowych, do stworzenia Wielkiego Albumu Krośnieńskiego. Naszym głównym celem było sportretowanie krośnian AD 2011, udokumentowanie, zachowanie naszych wizerun-



ków. Może ktoś za sto lat zechce sięgnąć po te zdjęcia, przyjrzeć się naszym twarzom i pomyśleć chwilę o Krośnie i jego mieszkańcach z początku XXI stulecia. Uwieczniliśmy tych z państwa, którzy odwiedzili Pałac Biskupi 14 maja, podczas Nocy Muzeów. Cała akcja nie miałaby miejsca, gdyby nie ogromne zaangażowanie pedagogów i słuchaczy Państwowego Pomaturalnego Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Krośnie. Cudowni młodzi ludzie, pod okiem swoich opiekunów stworzyli w Muzeum Podkarpackim dwa studia. W małej galerijce w piwnicach Pałacu powstało atelier, w którym pierwsze skrzypce grała *Globika*, aparat wielkoformatowy na błony

cięte, prawdziwa legenda fotografii tradycyjnej. Dało nam to namiastkę przedwojennych zakładów fotograficznych, do których nawiązywała akcja. Szczęśliwcy, którym los, w sensie dosłownym, pozwolił skorzystać z usług tego atelier mają teraz pamiątkę w postaci portretu wizytowego z oryginalną, specjalnie na tę okazję zaprojektowaną ozdobną teksturką. Na drugim piętrze Pałacu powstało studio fotografii cyfrowej, portretujące wszystkich zainteresowanych. A kim byli zainteresowani? Sfotografowano łącznie 200 osób.

Najpierw nieśmiało, rodzice zachęcali dzieci, sami pozostając poza kadrem, panowie namawiali panie, koledzy koleżanki. Później już śmielej – fotogra-



fowali się wszyscy. Powstawały zatem i portrety indywidualne i zdjęcia rodzinne, zdjęcia par i grup przyjaciół. Dzięki państwu zainteresowaniu akcją – Muzeum zyskało fenomenalny zbiór fotografii, a państwo ciekawą pamiątkę po Nocy Muzeów 2011. Fotografie wykonane tej nocy przez słuchaczy Studium zostały wysłane drogą mailową do zainteresowanych, część z nich była odbierana osobiście w siedzibie szkoły. Pełniejszy wymiar tego przedsięwzięcia w postaci choćby wystawy czasowej prezentującej owe fotografie, będzie

można podziwiać podczas Nocy Muzeów 2012.

### **Twórcy Wielkiego Albumu Krośnieńskiego:**

*Atelier „P. Biskupi” z Globiką:* Janusz Krzywonos, Dorota Bocheńska, Gabriela Urbanek, Rafał Białek. Opieka merytoryczna Andrzej Drozd.

*Studio Fotografii Cyfrowej:* Paweł Stańko, Adam Borek, Agnieszka Ryba.

Opieka merytoryczna Krzysztof Antosz.

*Katarzyna Krępilec-Nowak*

## **MUZEUM RZEMIOSŁA**

## **Piwnica PodCieniami**

**9 – 30 czerwca**

### **Mistyczny świat Vaho Hazalia**

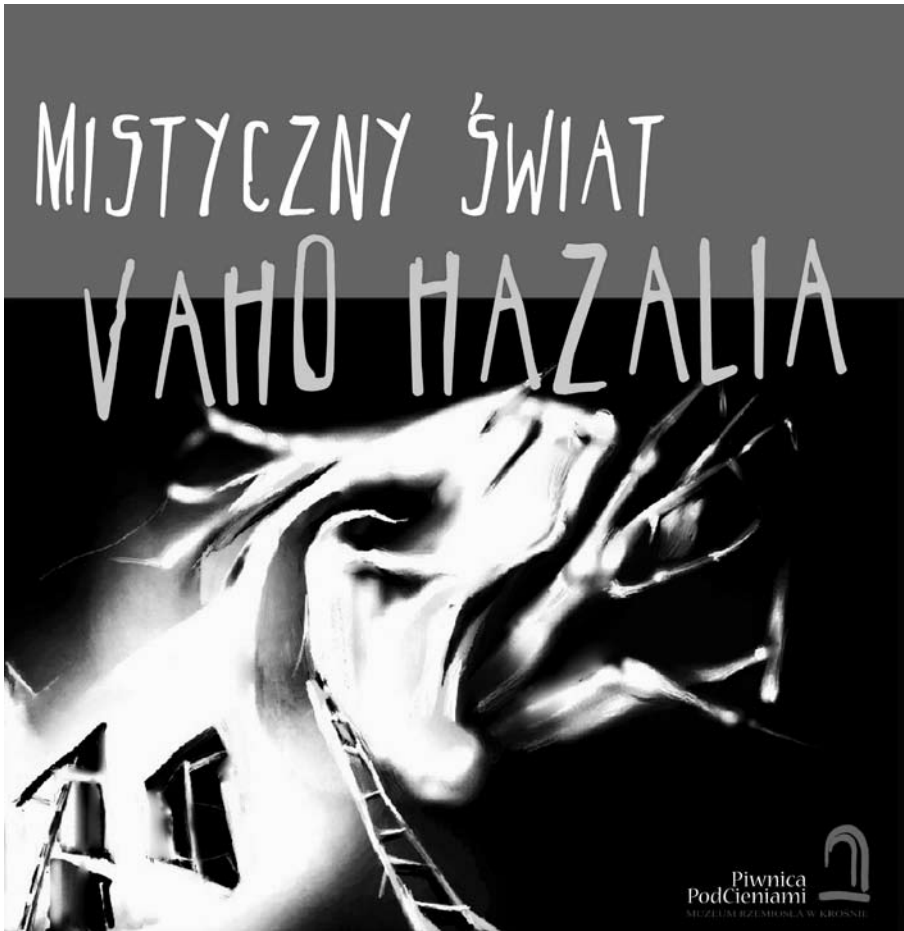
Wachtang Chazalia, znany jako Vaho Hazalia - urodzony w 1968 roku w Zugdidi, w Gruzji - obecnie mieszka i pracuje w Krakowie. Zajmuje się malarstwem, grafiką, fotografią i rzeźbą. Znany twórca pięknych ikon. Jest absolwentem malarstwa i architektury na Akademii Sztuk Pięknych w Tbilisi – dyplom z wyróżnieniem w 1996 r. Brał udział w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą, m.in.: Tbilisi, Gruzja (1992, 1994, 1997, 1998, 2001, 2002); Moskwa, Rosja (1995); Ateny, Grecja (1999); Valencia, Hiszpania - odznaczony tytułem honorowego artysty przez Galerię ANAGMA (2000); Warszawa (2003, 2006); Kraków (2009); Miami, USA (2009).

Całkowicie wierny swojej twórczości w działania artystyczne niezmiennie wpisuje silne emocje. Poszukiwania niekończących się możliwości tworzenia kolorów i ulirycznienie zwykłych moty-

wów i tematów powodują, że jego prace przesycane są silnym, wyczuwanym dla odbiorców, ładunkiem emocjonalnym. Dążenie do ukazania uniwersalnej harmonii - w jakiegokolwiek formie - jest dla Niego kreatywnym impulsem, który przede wszystkim podporządkowuje swoim własnym artystycznym poszukiwaniom.

Trudno jest przypisać jego prace do określonego kierunku w malarstwie. Przesycane symboliką - zbudowaną na charakterystycznej stylizacji postaci – uczuciami i mistycznymi skojarzeniami jawią się niczym wielokulturowe symbole. Można je interpretować jako odwieczne dążenie człowieka do komunikacji z naturą lub filozoficzny osąd dotyczący ulotności ludzkiego życia.

Wczesną twórczość Hazalia cechuje odczuwalny, duchowy związek ze średnio-wiecznymi malowidłami. Synteza pierwiastka tradycji i własnych poszukiwań



twórczych nigdy nie kończy się w jego malarstwie na suchej stylizacji. Jest ono niemal organiczne, a połączenie gestu malarskiego z przeszłą epoką dokonuje się wewnątrz. I właśnie takie podejście do tworzenia jest główną siłą jego prac, w których przekaz artystyczny zmierza ku lekkości - tak charakterystycznej dla narodowej szkoły gruzińskiej.

Vaho Hazalia - jako człowieka - cechuje przede wszystkim głęboko pojmowana tolerancja. Jest osobą, która zawsze

dąży do osiągnięcia idealnej równowagi. Dlatego z jego przestrzeni myślowej do przestrzeni dzieła przedostają się echa cichego dialogu pomiędzy konkretnymi i wymagowanymi postaciami. Każdy obraz tworzy nową, wirtualną rzeczywistość, wydobywającą ze zwykłych motywów i tematów nieznaną, mistyczną jakość.

*Bożena Paradysz*

Więcej o artyście:

<http://www.vahohazalia.art.pl/>

<http://www.wix.com/hazalia/arthaza>

## Nowa koszulka promocyjna Krosna

W niedzielę 5 czerwca br. podczas Jarmarku franciszkańskiego ogłoszone zostały wyniki siódmej edycji Konkursu na koszulkę promocyjną Krosna „Kochajmy KROSNOLudki”. Jego organizatorem był Punkt Informacji Kultu-

ralno-Turystycznej Muzeum Rzemiosła w Krośnie.

Głównym założeniem konkursu było wkomponowanie w grafikę jednego z haseł promocyjnych Krosna *Kochajmy KROSNOLudki*. Poza tym projekt miał zawierać elementy kojarzące się z Krosnem. Na konkurs wpłynęły 74 prace wykonane przez osoby z Krosna i okolic, a także dalszych regionów Polski. Laureatem konkursu został Adam Chajec z Krosna, który otrzymał nagrodę pieniężną w wysokości 500 zł oraz koszulkę z zaprojektowanym przez siebie wzorem graficznym. Koszulki w różnych kolorach i rozmiarach dostępne są w Punkcie Informacji Kultu-ralno-Turystycznej

*Dorota Piwka*



## KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

### Bolesna pamięć, przejmujący wiersz

W Saloniku Artystycznym 25 maja odbyło się spotkanie z Michałem Jagiełło - pisarzem, publicystą, znanym taternikiem, który piastował m.in. funkcję wiceministra kultury w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, ostatnio dyrektora Biblioteki Narodowej. Spotkanie to było formą prezentacji najnowszych książek gościa - pierwszego tomu esejów historycznych „Narody i narodowości. Przewodnik po lekturach” oraz zbioru wierszy „Ciało i pamięć”.

„Narody i narodowości” to owoc pięcioletniej pracy badawczej dotyczącej „narodów”, „narodowości”, „mniejszości” zamieszkujących obszary Polski w zmieniających się i zanikających

granicach, od końca XVIII w. po 1906 rok. Kolejny, już gotowy tom tego dzieła, sięgnie roku 1918. Książka ta prezentuje wnikliwie opracowane źródła, cytaty w pełnym ich kontekście, co pozwala na obiektywne odczytanie myśli elit politycznych zwłaszcza XIX wieku. „Dialogowość” tej pracy to zestawienie różnorodnych koncepcji związanych z problematyką narodowościową. Michał Jagiełło sięgnął do źródeł, przeanalizował ówczesnie ukazujące się pisma, wybierając do cytowania stosowne fragmenty.

Michał Jagiełło witając się z czytelnikami mówił o swoich związkach z naszym regionem, jako wiceminister zajmują-

cy się problematyką mniejszości narodowych, ale także jako GOPR-owiec. Właśnie ratownicy górscy przypomnieli gościowi o wielu akcjach i spotkaniach w górach, Edward Marszałek, rzecznik RDLP, ale i GOPR-owiec, porosił Jagiełłę o autograf również w książce swojego autorstwa, w której zamieścił szkic właśnie o Michale Jagielle.

Podczas dyskusji Jagiełło na poły żartem przypomniał anegdotyczną frazę: *dzisiejsze czasopisma należy wydawać, ale czytać je po 100 latach...* Po prostu w porównaniu z minioną epoką pisma obecne nie prezentują rzetelnego opisu rzeczywistości, często dla doraźnych korzyści zamieszczają wypowiedzi czy komentarze powodujące ferment społeczny. Na przykład określenia typu „prawdziwy Polak” mogą uczynić wiele złego, gdyż sugerują wskazywanie na „Polaka nieprawdziwego” - komentowali czytelnicy.

Druga część spotkania poświęcona była promocji nowego zbioru wierszy - *...przejmująco szczerych, czasami bolesnych, często pełnych ciepła...* - jak zachęca na okładce wydawca (ISKRY). Istotnie, to wiersze poruszające, ważne nie tylko jako liryczna wypowiedź.

Jak sam autor przyznał, tę treść w jakimś ułamku nasunęły mu reminiscencje z czasu dzieciństwa, jego podświadoma pamięć Janikowic pod Krakowem - wsi, która formowała jego osobowość. Jagiełło jest jednym z nielicznych autorów - podobnie jak Wiesław Myśliwski czy Jan Adam Borzęcki - którzy pamiętają i cenią wieś; miejsce, które ich kształtowało, a które już nie istnieje w tradycyjnej postaci, miejsce-mit. W tomie „Ciało i pamięć” miniatury i poemat uzupeł-

nianą się nie tylko formą, zbiór ten jest integralną wypowiedzią poetycką.

**Michał Jagiełło** jest autorem książek z obszaru historii literatury, historii idei, literatury faktu i prozy artystycznej. Ur. 1941 r., ukończył polonistykę na UJ. W Zakopanem pracował w GOPR, w Muzeum Tatrzańskim oraz Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych, kierował Pogotowiem Górskim w Tatrach Polskich. Alpinista i ratownik górski, uczestnik ponad kilkuset akcji ratowniczych w Tatrach. Od 1975 r. mieszka w Warszawie. Pracował m.in. w PIW, TVP, Instytucie Kultury. Od 1989 r. wiceminister kultury, w latach 1998 - 2010 dyrektor Biblioteki Narodowej. Po 1981 r. związał się z demokratyczną opozycją i środowiskiem kultury niezależnej. Publikował m.in. w wydawanym w tzw. drugim obiegu Kwartalniku Politycznym „Krytyka”, współredagował miesięcznik jezuitów „Przegląd Powszechny”. Współautor nowej polityki RP wobec mniejszości narodowych - dlatego w jego publicystyce spotykamy wiele obrazów i opisów dotyczących Podkarpacia i Beskidu Niskiego, obszarów pielęgnujących często bolesną historię różnych narodowości i wyznań. Za krzewienie dialogu i partnerstwa między Polakami i mniejszościami narodowymi i wyznaniowymi uhonorowany odznaczeniami i wyróżnieniami przez Litwę, Ukrainę, Słowację oraz przez środowiska Żydów w Polsce i przez polską Autokefaliczną Cerkiew Prawosławną. Laureat nagrody Poli Nireńskiej i Jana Karskiego.

*Jan Tulik*

## VIII WOJEWÓDZKI KONKURS FOTOGRAFICZNY PIĘKNO PODKARPACIA

Do udziału w konkursie zapraszają Gminny Ośrodek Kultury w Harasiukach i Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie. Tematem konkursu jest ukazanie piękna przyrody Podkarpacia z uwzględnieniem darów natury, jakimi są grzyby. Uczestniczyć mogą wszyscy fotografujący. Każdy może nadesłać dwie prace w dowolnej technice o minimalnych wymiarach 20x30 zm.

Każdą z nich należy podpisać imieniem i nazwiskiem, podać adres zamieszkania i tytuł pracy. Prace należy nadsyłać **do 29 lipca 2011** na adres: Gminny Ośrodek Kultury, 37- 413 Harasiuki. Otwarcie wystawy pokonkursowej nastąpi 3 września podczas imprezy plenerowej „Grzyby - Harasiuki” planowanej w dniach 3 - 4 września br.

## GRECHUTA FESTIVAL 2011

Festiwal to szereg wydarzeń poświęconych pamięci Marka Grechuty organizowanych w Krakowie od 4 - 9 X 2011 oraz 11 X w Warszawie, w ramach którego odbywać się będzie konkurs na interpretację piosenek Marka Grechuty. Prawo uczestnictwa mają zarówno soliści, jak i zespoły muzyczne. Aby wziąć udział w eliminacjach należy **do 31 sierpnia 2011 r.** dokonać zgłoszenia udziału. Decyduje data otrzymania zgłoszenia przez Organizatora. Zgłoszenie polega

na przesłaniu prawidłowo wypełnionej karty zgłoszenia, nagrania własnego wykonania utworu „Świat w obłokach” oraz 2 innych, dowolnie wybranych piosenek z repertuaru M. Grechuty w formie elektronicznej, za pośrednictwem strony [www.grechutafestival.pl](http://www.grechutafestival.pl), bądź pocztą wraz z nośnikiem zawierającym nagranie (płyta CD) na adres organizatora konkursu: Fundacja Bielecki Art, ul. Bociana 6, 31-231 Kraków.

## IV OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI IM. ŚW. JANA Z DUKLI

Urząd Gminy Dukła ogłasza konkurs dla poetów regionalnych oraz polonijnych. Warunkiem udziału jest nadesłanie do 3 wierszy dotychczas nie publikowanych i nie nagradzanych w 4 egz. maszynopisu lub wydruku. Tematyką konkursu jest życie i działalność św. Jana z Dukli oraz bł. Jana Pawła II. Wiersze powinny być nadesłane w kopercie zawierającej drugą, zaklejoną kopertę opatrzoną godłem zawierającą dane autora: imię

i nazwisko, adres pocztowy, e-mail nr telefonu, datę urodzin i miejscowość. Przewidziane są trzy nagrody w dwóch kategoriach: ogólnopolskiej z udziałem poetów polonijnych i regionalnej z podziałem na kategorie wiekowe. Wiersze należy nadsyłać na adres: UG Dukła, ul. Trakt Węgierski 11, 38 - 450 Dukła z dopiskiem „Konkurs poezji” i daną kategorią w terminie do **30 września 2011 r.**



regionálne  
centrum  
kultur  
pogranicza  
www.rckp.krosno.pl

# LETNIE NIEDZIELE W RYNKU

LIPIEC - SIERPIEŃ 2011

## LIPIEC

3 LIPCA - GODZ. 19.00  
ZBIGNIEW FORYŚ BAND

Klimaty rockendrolowe, przeboje lat 60. i własne kompozycje  
Zbigniew Foryś - członek legendarnej grupy „LOMBARD”

10 LIPCA - GODZ. 19.00

„Jest w orkiestrach dętych siła”  
ORKIESTRA DĘTA „HORNÁD” z solistami z Trsteného - Słowacja  
MIEJSKA GÓRNICZA ORKIESTRA DĘTA z KROSNA

17 LIPCA - GODZ. 19.00

EURO BAND BLUES z KROSNA  
STUDIO PIOSENKI G2 z KROSNA

24 LIPCA - GODZ. 19.00

KAPELA PODWÓRKOWA I KAPELA CYGAŃSKA z SANOKA

31 LIPCA - GODZ. 16.00

ŚWIET(L)NE MIASTO

## SIERPIEŃ

7 SIERPNIA - UWAGA! GODZ. 15.00

NIEDZIELA Z JEZUSEM

Impreza przygotowana przez Akcję Katolicką, Archiprezbiterat  
i RCKP w Krośnie

14 SIERPNIA - GODZ. 20.00

Wieczór pieśni patriotycznych z okazji Święta Wojska Polskiego  
CHÓR „ECHO” ZNP i RCKP oraz MIESZKANCY KROSNA

21 SIERPNIA - GODZ. 19.00

WIECZÓR OPERÓWO - OPERETKOWY  
przy współpracy z Krośnieńskim Towarzystwem Muzycznym

26 - 28 SIERPNIA

KARPACKIE KLIMATY  
Festival Kultur Pogranicza

KROSNO

- Projekty graficzne
- Druk offsetowy i cyfrowy
- Wielkoformatowy druk solwentowy
- Reklamowe i ozdobne torby papierowe

[www.hedom.pl](http://www.hedom.pl)

DRUKARNIA  
**HEDOM**







GALERIA JEDNEGO ZDJĘCIA  
Stanisław Materniak